

# Listy chłopów do Prezydenta RP

WARSZAWA. Mieszkańcy gromady Ostrowy w pow. pułtuskim woj. warszawskiego, w ogromnej większości malarolni i średniorolni chłopcy, przedterminowo i z nadwyżką wykonali roczne plany sprzedaży zboża i odstawy ziemniaków. W 100 proc. ureguowali: oni również podatek gruntowy, a w dniu 1 grudnia ub. z. wypłacili ostatnie raty Narodowej Pożyczki.

O spełnieniu tych obowiązków wobec Ludowej Ojczyzny z dumą zapowiedzieli oni Prezydentowi w RP — Bolesławowi Bierutowi w specjalnie napisanym liście. „Zdajemy sobie sprawę — stwierdza chłopi z Ostrowy — że wykonując nasze plany gospodarcze, umacniamy Polskę Ludową, przyczyniamy się do szybkiego realizacji planu 6-letniego, a tym samym do umocnienia pokoju na całym świecie”.

Listy o podobnej treści otrzymuje Prezydent RP codziennie od chłopów licznych gromad, jak również od całych gmin.

O poważnych osiągnięciach do przodu piewszemu Obywatelowi: Polski Ludowej mieszkańcy gminy Krzeszyce w pow. Sulęcińskim.

Wszystkie zobowiązania town rowo-finansowe wobec państwa wykonali oni przedterminowo, a nawet z nadwyżką. Np. plan kontrolekowania trzody chlewnej na I kwartał bież. roku zrealizowali w 120 proc.

Do Prezydenta RP Bolesława Bieruta piszą także chłopcy — uczestnicy wycieczek do Warszawy.

„Przekonałiśmy się na własne oczy, z jak wielkim rozmachem i w rekordowym tempie rozbuduje się stolica naszego ludowego państwa.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# Nowiny Rzeszowskie

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV Nr 10 (809) Rzeszów, piątek 11 stycznia 1952 r. Wyd. A Cena 15 gr

## Robotnicy huty Stalowa Wola przyspieszają wytop stali dla uczczenia rocznicy powstania PPR

10-letnia rocznica powstania Polskiej Partii Robotniczej stała się sygnałem dla pracowników huty w Stalowej Woli do podjęcia wielu bardzo cennych, przynoszących wielkie oszczędności zobowiązań.

W. Maziarz pierwszy wytapiacz piteca „B” 2 zobowiązał się skrócić czas wytopu stali w I-szym kwartale 1952 r. o 20 minut. R. Niedziela skrócił czas wytopu w piecu martenowskim Nr. 1 o 20 minut. Podobne zobowiązania podjęli ob. Matkos, Dudek, Koryniewicz, Belzowski, Gromek, Adamski i wielu innych robotników działu stalowni.

Zaloga działu stalowni zobowiązała się przekroczyć plan produkcyjny w styczniu o 2 proc. i wykonać plan kwartalny na 3

tygodni. Poważną rolę odgrywają codzienne narady wytwórcze oraz pomoc i opieka organizacji partyjnych i rad zakładowych.

Stalownicy huty „Batory” przez krągami codziennie, począwszy od pierwszego dnia produkcji w bieżącym miesiącu, swoje plany dzienne od 3 do 5 proc. i z powiadają jeszcze większą wydajność z chwilą pełnego uruchomienia pieca martenowskiego, który w oddany był do remontu. Pracownicy przedsiębiorstwa remontowego „Koksbudowa” skrócił okres remontu o 22 godziny. Dzięki temu stalownia huty „Batory” będzie mogła wyprodukować o dziesiątki ton stali więcej, aniżeli dałaby przy normalnym przebiegu prac remontowych.

Do dnia 6 bm. włącznie stalownicy „Batorego” przeprowadzili już 10 wytopów przyspieszonych oraz 3 wytopy szybkościowe. Dalsze upowszechnianie wytopów przyspieszonych i szybkościowych pozwoli załozdzie stalowni huty „Batory” w jeszcze większym stopniu przekraczać dzień na dzień produkcyjne.

Zwiększając produkcję stali przyspieszamy budowę socjalizmu w naszym kraju — oto hasło, które przyswaja bołowym załogom stalowni hut śląskich w wykonywaniu ich zadań.

Dnia 4 bm. brigada wytapiacza E. Smolonia, w hucie „Borek” osiągnęła imponujący sukces przeprowadzając w jednym dniu 2 wytopy szybkościowe — jeden w czasie 4 godz. 40 min. drugi — w czasie 4 godz. 50 min.



Bez przerwy trwają prace przy budowie wielkiego kombinatu przemysłu azotowego w Kędzierzynie. Na zdjęciu: Monterzy Maksymilian Stekman i Zygmunt Jach z młodzieżowej brigady ZMP-owskiej Mieczysława Gruski, w koniującej 180 proc. normy, podczas montażu płuczek. CAF — fot. Kondradk

## Zobowiązania przemysłowych kolejarzy ku czci 10-lecia powstania PPR

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w związku z 10 rocznicą powstania Polskiej Partii Robotniczej została przyjęta z entuzjazmem przez masę pracujących w całej Polsce. W Przemysłu zobowiązania produkcyjne na czesć tego 10-lecia pierwsi podjęli pracownicy PKP w parowozowni głównej Przemysł — Żurawica.

Kolejarze przemysłowi dobrze wiedzą, że Polska Partia Robotnicza przeżyła w ogniu walk na rodzowo-wywoleńczej najbliższą klasie robotniczej ideologię marksizmu-leninizmu. Pamiętają o tym dobrze, że członkowie PPR z całym poświęceniem i ofiarnością wykuli wolność Ojczyzny i sprawiedliwość społeczną dla narodu. Pracownikom PKP w parowozowni głównej Przemysł — Żurawica bliskie są rewolucyjne tradycje Polskiej Partii Robotniczej, która otworzyła przed nimi szczytujące jutro.

Na niasówce w dniu 8 bm. w Przemysłu pracownicy parowozowni głównej podjęli szereg cennych zobowiązań produkcyjnych ku czci 10 rocznicy powstania PPR. Postanowili oni dokonać naprawy oraz wyplukać do datkowo dwa parowozy.

Do zobowiązań ku czci 10-lecia PPR — włączyli się również drużyny parowozowe. Na tym odcinku kolejarze podjęli się w styczniu wykonać we własnym zakresie drobne naprawy parowozów a ponadto utrzymać bezawaryjną komunikację i transport w ciągu 3 miesięcy, przez co usprawnią przewozy zimowe oraz przyczynią się do wykonania planów przewozów w 100 proc.

W zrynie ku czci 10-lecia Polskiej Partii Robotniczej nie brakuje także kolejarzy warsztatów wagonowych przy parowozowni głównej Przemysł-Żurawica. Zaangażowali się oni przeprowadzić plan 2 rewizje okresowe wagonów towarowych. Rewidentzi wagonów zobowiązali się zmniejszyć liczbę stan wagonów wylączonych z ruchu i przeprowadzać wszystkie naprawy na bieżący.

Kolejarze zatrudnieni w składzie węgla przy parowozowni głównej Przemysł-Żurawica również włączyli się do zobowiązań. Postanowili oni utrzymać w porządku w składzie: o palu i w kanałach wyczystkowych. Kolejarze z sekcji gospodarczej zobowiązali się przeprowadzić remont dwu wózków dla składu opałowego.

Administracja parowozowni zadanie wagi złomu o tonażu 20 tys. kg.

Kolejarze przemysłowi wzywają do podejmowania zobowiązań produkcyjnych ku czci 10-lecia PPR wszystkie działy pracy w DOKP oraz wszystkie zakłady pracy w Przemysłu.

## Naród niemiecki pragnie przyjaźni ze wszystkimi miłującymi pokój narodami

Przemówienie premiera Grotewohla

BERLIN. Na środowym posiedzeniu Izby Ludowej NRD premier Grotewohl złożył deklarację rządową, w której oświadczył m. inn.:

Rok 1951 był rokiem wzrostu narodowej świadomości i odpowiedzialności wśród Niemców.

Naród niemiecki w swej przytoczającej większości zrozumiał, że amerykańska polityka Adenauera, polegająca na remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i na włączeniu Niemiec Zachodnich do agresywnego paktu atlantyckiego, pogłębia rozbiście Niemiec i prowadzi do katastrofy. Siły państwowe narodu niemieckiego go muszą w 1952 roku z jeszcze większą mocą i stanowczością kontynuować walkę o pokój i jedność.

Niemiecka Republika Demokratyczna wychodzi z założenia, że zjednoczenie Niemiec musi nastąpić jedynie i tylko w drodze pokojowej i na bazie wzajemnego porozumienia między samymi Niemcami.

NRD rozwinęła w tym kierunku na energiczną działalność i wystała z apelami i konkretnymi wnioskami, mającymi na celu odbyte narady ogólnoniemieckie dla zjednoczenia Niemiec oraz przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Adenauer i Bundestag odrzucił jednak wszystkie apele i propozycje NRD.

Stanowisko Adenauera i Bundestagu jest sprzeczne z wolą ludności Niemiec Zachodnich, czego dowodem wyniki referendum przeciwko remilitaryzacji i na rzecz zawarcia traktatu pokojowego. Ani terror, ani przesławiania w Trizoni nie mogły przeszkodzić temu, by wszędzie

gdzie przeprowadzono referendum, — 90 proc. ludności wypowiedziało się przeciwko remilitaryzacji.

Mimo to zachodnie mocarstwa opanacyjne na konferencji, odbytej we wrześniu ub. r., przyjęły postanowienia w sprawie przyspieszenia remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Postanowienia te stanowią nowy etap we wskrzeszaniu militarnym Niemiec.

BUDAPESZT. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Węgier donosi, że dnia 8 stycznia br. posełstwo węgierskiej Republiki Ludowej w Waszyngtonie skierowało do departamentu stanu USA następującą notę:

„Poselstwo Węgierskiej Republiki Ludowej komunikuje, że w nocy z 5 na 6 stycznia został zdjęty i zabrany sztyl oselstwa, wiszący u wejścia do gmachu. Poselstwo zwraca uwagę departamentu stanu, że popełniony czyn jest wynikiem kampanii oszczerstw i nagonki przeciwko Węgierskiej Republice Ludowej, prowadzonej za wiedzą i z udziałem koł rządzących USA. Dlatego też odpowiedzialność za ten akt spada na rząd USA.

Poselstwo domaga się, aby odpowiednio władze Stanów

## Nota rządu węgierskiego do Stanów Zjednoczonych

Zjednoczonych przeprowadzili nalychniast śledztwo w sprawie popełnionego przestępstwa, wymierzonego przeciwko bezpieczeństwu państwa Węgier i jego normalnej działalności, oraz aby winni zostali należycie ukarani. Poselstwo oczekuje zawiadomienia rządu USA o poczynionych krokach”.

## Protesty przeciwko planowi Schumana w Niemczech Zachodnich

BERLIN. Z Bonn doposzą, że w środę rozpoczęła się w Bundestagu (parlament Trizoni) debata nad planem Schumana.

W Bonn i okolicach Adenauer skoncentrował silne oddziały policyjne, żeby nie dopuścić do protestów przeciwko planowi Schumana. W ciągu ostatnich 48 godzin wzrosła się niezwykle gwałtowna fala protestów przeciwko przyjęciu przez Trizonię planu Schumana. Ze wszystkich stron Niemiec Zachodnich nadchodzą wiadomości o demonstracjach protestacyjnych w Zagłębiu Ruhry górniczej i metalowej przeprowadzili strajki protestacyjne. Deputowani do Bundestagu otrzymali tysiące listów i rezolucji, wzywających do głosowania przeciwko planowi Schumana.

Bezpośrednio po otwarciu sesji, zabrali głos przewodniczący KPD (Komunistycznej Partii Niemiec) Max Reimann. Zarzekł się on do członków Bundestagu z apellem, by odrzucili plan Schumana jako

plan wojny i katastrofy dla narodu niemieckiego i dla Europy Zachodniej. Wysumował on propozycję odrzucenia planu Schumana.

Przedstawiciel koalicji rządowej, znany działacz faszystowski, były hitlerowiec Meerkatz zaproponował, żeby Bundestag przeszedł do porządku dziennego nad wnioskiem KPD.

## Przebieg wyborów w Indiach

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Bombaju:

Do dnia 8 stycznia br. wybrano do Zgromadzenia Ustawodawczego Hajderabadu 25-ciu kandydatów frontu ludowo-demokratycznego i partii chłopsko-robotniczej. Hinduska Partia Kongresowa otrzymała dołychczas 33 m.śdca, Partia Socjalistyczna Indii — 6 m.śdca, niezależni — 6. Do Zeromaden a Urstawodawczego prowincji Travankur Koczyn wybrano z ramienia Zjednoczonego Frontu Lewi

cy wraz z kandydatami niezależnymi, których popiera Partia Komunistyczna — 28 posłów, z ramienia Hinduskiej Partii Kongresowej — 33, Partii Socjalistycznej — 10 itd.

Ogólna liczba miejsc uzyskanych do dnia 9 stycznia przez partie polityczne Indii, uczestniczące w wyborach, jest następująca: Hinduska Partia Kongresowa — 232, Zjednoczony Front Lewicy z Partią Komunistyczną na czele — 37, Socjalistyczna Partia Indii — 22, niezależni — 40.

## Szpiedzy i zdrajcy narodu polskiego nasłani przez wywiad amerykański przed Sądem Wojskowym w Warszawie

WARSZAWA. Dnia 10 bm. przed Wojskowym Rejonowym Sądem w Warszawie stanęli zdrajcy narodu polskiego, szpiegi nasiłani przez wywiad amerykański do Polski: Wit /A Bikułhez, Jan Koj, Paweł Grieger, Jerzy Baron, i Alfred Planeta.

Jako pierwszy zeznawał oskarżony Baron, były żołnierz Wehrmachtu i korpusu Andersa, degenerat, który w marcu 1951 roku usiłował zamordować swoją żonę, strzelając do niej kilkakrotnie z rewolwera.

Baron przyznał się do zarzutów na aktom oskarżenia przestępstw. Zeznał on, że zbiegł w maju 1951 roku do zachodniego sektora Berlina w sprawie przed groźbą, mającą na celu uwięzienie go w Berlinie Zachodnim. Polcja niemiecka skierowała go do punktu zorganizowanego przez Amerykanów dla obokrajowców. Oskarżony wyjaśnia nastę-

nie na pytanie prokuratora o kolizyjność zwerbowania go do stałej współpracy z wywiadem amerykańskim.

Zwerbował mnie — zeznał Baron — Stefan. Przy rozmowie, podczas której ogłosił mi się na współpracę z wywiadem amerykańskim, obecny był oficer amerykański w stopniu porucznika.

Dostałem od wywiadu zadanie — mówi oskarżony — aby przekroczyć granicę, iść na teren śląski i zdobyć sześćdziesięciu obywateli z hut oraz wiadomości o produkcji tej huty. Oskarżony stwierdza dale, że kazano mu również dostarczyć

legitymacje PZPR oraz Związków Zawodowych kaszączek wojskowe i odcinki zamknięcia.

Jako następny zeznał osk. Bikułhez, notoryczny kryminalista, kilkakrotnie karany za kradzież. Do winy przyznaje się. Na pytanie prokuratora wyjaśnia, że po wojnie był w kompusie Andersa i przebywał na terenie Włoch, Francji, a następnie w Niemczech Zachodnich. W 1947 roku Bikułhez odbywał karę w więzieniu za kradzież w Schwab-sch-Hall (Wirttembergu). Na początku maja 1947 roku został zwerbowany przez kapłana amerykańskiego wywiadu do pracy szpiegowskiej.

Na pytanie prokuratora o (Ciąg dalszy na str. 2)

# Naród niemiecki pragnie przyjaźni ze wszystkimi miłującymi pokój narodami

(Ciąg dalszy ze str. 1)

niemiecki w przygotowywaniu nowej wojny światowej.

Apelujemy do członków w Bundestagu w Bonn — oświadczył premier Grotewohl — by uświadomili sobie w całej pełni powagę sytuacji i odrzucili projekt ratyfikacji planu Schumanna. Decyzja w tej sprawie należy do narodu, który sam musi rozstrzygnąć sprawę wojny i pokoju.

Premier Grotewohl przedstawił w kolej katastrofalnie dla narodu niemieckiego skutki układu w sprawie remilitaryzacji Niemiec, zawartego 22 listopada ub. roku w Paryżu. Zadaniem tego układu jest wcielenie Trizonii do agresywnego paktu atlantyckiego oraz przysposobienie utworzenia armii zachodnio-niemieckiej w ramach tzw. „armii europejskiej”.

Rząd w Bonn przy pomocy dozwolonych z schumacherowskiej SPD przygotował już broń i jakiejś ustawy o obowiązku służby wojskowej. Jest rzeczą znamienną, że w komisji, która opracowała ustawę o obowiązku służby wojskowej, uczestniczą również prawnicy przywódcy SPD.

Jest rzeczą oczywistą, że Adenauer, który chce przeforsować w przyszłym sejmie plan Schumanna, plan Plevena i wszelkie inne plany remilitaryzacji — nie jest zainteresowany w przeprowadzeniu wolnych ogólnoniemieckich wyborów do Zgromadzenia Narodowego.

Wybory ogólnoniemieckie dozwolone z całą pewnością do księgi Adenauera.

Księga Adenauera byłaby ciężkim ciosem dla Stanów Zjednoczonych. I dlatego ani Adenauer ani Amerykanie nie chcą wolnych, ogólnoniemieckich wyborów.

Powzięła w tej sprawie uchwałę, powołującą do życia komisję ONZ w składzie: Islandia, Holandia, Pakistan, Brazylia i Polska — jest pozbawiona mocy prawnej.

Polska odmówiła udziału w tego rodzaju komisji. Jeśli chodzi o pozostałych członków komisji, to nikt nie przypuszcza, że mają oni dość tradycji demokracji i doświadczenia, by zbadać, czy istnieją w Niemczech warunki dla przeprowadzenia wolnych wyborów.

Rząd NRD opiera swą politykę zagraniczną na ścisłym przestrzeganiu obowiązujących umów i układów międzynarodowych, zgodnie z postanowieniami poczdamskimi. Naród niemiecki, którego przytoczającą większość pragnie zerwać z dawną drogą wojny i agresji, naród niemiecki, który pragnie jak najlepiej wywiązać się z ciążących na nim zobowiązań i dąży do tego, by kroczyć drogą demokracji, pokój i przyjaźni ze wszystkimi miłującymi pokój narodami, posiada — podobnie jak inne narody — prawo do samostanowienia. Bezprawną ingerencją ONZ w wewnętrzne, pokojowe sprawy narodu niemieckiego godzi w honor narodu Niemców i oznacza brutalne odmówienie mu niezaprzeczonego i niepodważalnego prawa do samostanowienia. Naród niemiecki jest dość dojrzały, by sam mógł decydować o wolnych, ogólnoniemieckich wyborach do Zgromadzenia Narodowego.

Premier Grotewohl polemizuje z zarzutami, jakie przeciwnicy zjednoczenia Niemiec wysuwają przeciw projektowi ogólnoniemieckiej ordynacji wyborczej. Wysłanki rządu NRD — twierdzą oni demagogicznie — są rzekomo pozbawione znaczenia politycznego, ponieważ radziecka komisja kontrolna mogłaby zastosować prawo weta.

W związku z tym Grotewohl zaznaczył, że władze radzieckie sprzyjają wszelkim wysiłkom, zmierzającym do pokojowego zjednoczenia Niemiec. Mówca cytował pismo prze-

wodniczącego radzieckiej Komisji kontrolnej, generała Czarkowa z dnia 20 września 1951 r. W piśmie tym czytamy, że wszelkie wysiłki przedstawieli Niemiec Wschodnich i Niemiec Zachodnich, w kierunku pokojowego i demokratycznego zjednoczenia Niemiec spokoją się z jak najbardziej energicznym i absolutnie bezinteresownym poparciem Związku Radzieckiego.

Tak więc zarzuty w sprawie prawa weta władz radzieckich są nieorzeczne i absurdalne. Mocarstwa zachodnie występują przeciwko zjednoczeniu Niemiec i torpedują plany przeprowadzenia wyborów do Zgromadzenia Narodowego.

Komisja rządowa, która opracowała projekt ordynacji wyborczej stwierdziła, że przyjął ją za podsiadawęj swej pracy ordynację wyborczą Republiki Weimarskiej z dnia 6 marca 1924 r., by ułatwić porozumienie między przedstawicielami Niemiec Zachodnich i Niemiec Wschodnich.

Rząd NRD zatwierdził projekt, przygotowany przez komisję i postanowił przedstawić go Izbie Ludowej.

Uważamy, że sami Niemcy powinni regulować swe wewnętrzne sprawy. Stanowisko rządu NRD w tej sprawie wyraził prezydent Pieck w swym piśmie do prezydenta Trizonii Heussa z dnia 2 listopada 1951 roku w następujących słowach:

„Komunikuję panu, iż rząd NRD zgadza się na zbadanie przesłanki przygotowania wolnych wyborów we wszystkich częściach Niemiec. Rząd NRD uważa jednak, że tego rodzaju badanie może być najlepiej przeprowadzone przez samych Niemców, a mianowicie przez komisję, złożoną z przedstawicieli Niemiec Wschodnich i Niemiec Zachodnich, pod kon-

trolą reprezentantów ZSRR, USA, Anglii i Francji”.

Jezeli w Niemczech Zachodnich waga się, że taką właśnie drogę należy obrać, to nie wysuwamy przeciwko temu żadnych zastrzeżeń.

Następnie w imieniu rządu NRD premier Grotewohl oświadczył:

1. Proponujemy zatwierdzić projekt ogólnoniemieckiej ordynacji wyborczej.

2. Projekt jest wkładem NRD do narady w sprawie ordynacji wyborczej dla całych Niemiec.

3. Projekt ordynacji wyborczej należy przesłać do prezydium Bundestagu oraz podać go do wiadomości narodu niemieckiego, nad projektem powinna się rozwinąć wolna i otwarta dyskusja w całych Niemczech.

4. W celu przysposobienia narady w sprawie ogólnoniemieckiej ordynacji wyborczej należy powołać do życia komisję, w skład której powinno wejść po 5 reprezentantów z Niemiec Wschodnich i Niemiec Zachodnich.

5. Komisja powinna rozpatrzyć wszelkie propozycje, dotyczące ordynacji wyborczej i przygotować wspólny projekt ordynacji wyborczej, wspólny projekt powinien być przedstawiony Izbie Ludowej NRD oraz Bundestagowi (parlamentowi Trizonii).

Kończąc swe przemówienie, premier Grotewohl oświadczył:

Wybory do Zgromadzenia Narodowego, które przeprowadzić należy zgodnie z wolą i pragnieniami narodu niemieckiego, oto pokojowa droga do przywrócenia jedności narodowej i do przysposobienia chwili zawarcia traktatu pokojowego. Jesteśmy zdecydowani doprowadzić do tego, by rok 1952 stał się historycznym rokiem w odbudowie pokojowych, zjednoczonych, demokratycznych Niemiec.

# Agitatorzy partyni przed ogólnonarodową dyskusją nad projektem konstytucji

Nasze Państwo Ludowe w ciągłym rozwoju gospodarczym i społecznym coraz bardziej zmienia swe oblicze. Dzięki przewidzianej i planowej gospodarce zmienia się charakter kraju — z rolniczoprzemysłowego na przemysłowo-rolniczy. Zmienia się zarobek i struktura naszego społeczeństwa, które z każdym rokiem staje się coraz bardziej zwarte, spójne, z każdym rokiem staje się coraz bardziej narodem socjalistycznym.

To też nie dziwnego, że właśnie teraz w okresie największego rozwoju i rozkwitu naszej Ludowej Ojczyzny zachodzi konieczność dokonania zmian i w dziedzinie prawnej, ustawodawczej. Wyrazem tych zmian będzie nowa konstytucja, której projekt zostanie przedłożony Sejmowi i całemu narodowi do dyskusji już w najbliższych dniach.

Nad projektem nowej konstytucji rozwinię się nieznane dotychczas w dziejach naszego kraju ogólnonarodowa dyskusja. Bo też do roku 1944 nie było do pomysłu a w ogóle, aby cały naród a przede wszystkim masy pracujące decydowały o prawach i o obowiązkach a zarazem o losach Państwa — właśnie te masy, które dawniej w latach ukłonu kapitalistycznego były wyzyskiwane i wyzyskane z praw przez chciwą władzę i zryków mniejszości.

Dzisiaj cały naród zespolony we wzmocnionym wysiłku, w pracy dla dobra Ojczyzny, w realizacji potężnych zadań przy budowie i podstawi socjalizmu będzie współtworzącą nową konstytucję państwową — konstytucję socjalistycznej dla narodu socjalistycznego.

Dyskusja ogólnonarodowa nad projektem nowej konstytucji pozwoli ogółowi społeczeństwa na pełne wypowiedzenie się w sprawach doniosłej wagi, w sprawach dotyczących ich życia, pracy, stosunku do Państwa, w sprawach zabezpieczenia młodzieży jasnej, lepszej przyszłości, a starszym — spokojnej starości.

Poważna akcja, w obliczu której stoi, wymaga wyjątkowej mobilizacji aktywności partynego — agitatorów partynych, gdyż oni to pierwsi przeniosą do wiadomości ogółu treść nowej konstytucji, zaznajomią wszystkich z poszczególnymi paragrafami i tłumacząc będą znaczenie tego historycznego aktu. Do tego zadania należy przygotować się już teraz.

Wypełniając zaszczytny obowiązek partyni, każdy agitator w swoim pamiętaniu, iż od niego zależy jak przeprowadzona zostanie akcja ogólnonarodowa dyskusji w zakładach pracy czy w gromadzie a więc w jego najbliższym otoczeniu.

Dla nawiązania ściślejszej łączności z terenem już obecnie agitatorzy partyni powinni skupiać wokół siebie i produkujących aktywnych, młodszych i kobiece, aktywny który wykazał swą ofiarność i zdolności agitacyjne podczas plebiscytu pokój. Byłoby rozwijając na szeroki skalę — przy pomocy agitatorów partynych i bezpartynych asystentów wódek projektu nowej konstytucji zapewnić należyte przeprowadzenie dyskusji.

Np. w powiecie niskim na terenie naszego województwa sekretarze poszczególnych komitetów wespół z aktywnymi partynymi usiłowali już w których świetlicach gromadzkich, spółkach, a nawet budynkach przywrotnych zorganizowane zostaną punkty agacyjne i kto będzie sprawował opiekę nad nimi, i tak np. w jednej z bliźszych gromad, w kminie utworzone zostaną 3 punkty agacyjne, a mianowicie w świetlicy gromadzkiej przy Komitecie Gminnym partii w drwiostwie Krzywa-Wieś w budynku szkolnym i w Podlesiu także w budynku szkolnym. W 5 okolicznych gromadach opiekę nad świetlicami — punktami agacyjnymi objęli członkowie Komitetu Gminnego i produkujący agitatorzy partyni.

We wszystkich gromadach i zakładach pracy, w dzielnicach miejskich, w szkołach na miejscu dawnych świetlic powstają punkty agacyjne gdzie agitatorzy partyni i aktywni bezpartyni sami najpierw zapoznają się z formami pracy agacyjnej a następnie, przeprowadzając według nowych form pracę uświadamiając, rozbudzać będą i zachęcać do dyskusji masy pracujące mianowicie w świetlicach tych punktów oczwoli każdemu obywatelowi Polski Ludowej zapoznać się dokładnie z projektem nowej konstytucji, orzeczskutkowo swoje uwagi i wnioski ewentualne porawki.

# Rezolucja wszystkich frakcji Izby Ludowej NRD w sprawie pokojowego zjednoczenia Niemiec

BERLIN. Na wspólny wniosek wszystkich frakcji Izby Ludowej NRD wpłynęła do Izby rezolucja w sprawie pokojowego zjednoczenia Niemiec. W rezolucji tej czytamy:

Naród niemiecki nie może i nie powinien iść tą drogą, jakąś drogą gospodarczą, drogą remilitaryzacji, drogą wojny, niszczenia i śmierci.

Istnieje natomiast droga pokojowego rozwoju Niemiec: droga budownictwa pokojowego, droga szczęśliwej przyszłości.

Izba Ludowa zatwierdziła oświadczenie rządu i uchwałę o następującej treści:

1) Zatwierdzony zostaje najważniejszy rządowy projekt ustawy w sprawie przeprowadzenia wyborów ogólnoniemieckich do Zgromadzenia Narodowego.

2) Projekt ten jest przyczynkiem Niemieckiej Republiki Demokratycznej do narady nad uchwaleniem ordynacji wyborczej dla całych Niemiec.

3) Ten wkład Niemieckiej Republiki Demokratycznej do dzieła stworzenia ordynacji niemieckich.

# Szpiedzy i zdrajcy narodu polskiego nasłani przez wywiad amerykański przed Sądem Wojskowym w Warszawie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

okazony wyjaśnia, że do Polski przywieziony został wraz z Konecznym z transportem w czipów, przekazanych przez władze amerykańskie władzom polskim.

W marcu 1951 roku Bikulicz powrócił do Berlina i zgłosił się za pośrednictwem żandarmerii amerykańskiej do oficera wywiadu amerykańskiego CIC.

Oficer ten sporządził agenta wywiadu amerykańskiego, który przedstawił się jako Robert — bądź Stefan. Agentowi temu oskarżony podał swój numer rozpoznawczy i udzielił jak przysłało — informację dotyczącą jednostek wojskowych, wydobycia węgla, urządzeń technicznych w kopalni oraz transportu kolejowego.

Na pytanie prokuratora Biku licz wyjaśnia, że za pośrednictwem Koj'a poznał agenta wywiadu amerykańskiego, który podał się za pracownika tzw. „Towarzystwa pomocy Polakom”. Osobnik ten zarządził Bikulicza i Koj'a do inwentaryzacji wywiadu amerykańskiego, który szeroko wypytywał o wiadomości o Polsce z dziedziny wojskowej i gospodarczej. Oskarżony stwierdza, iż dowiedział się od Koj'a, że agent ten nazywał się mjr. Puk. Oskarżony otrzymał od niego zadania szpiegowskie do wykonania w kraju. Miał przedstawić się mianowicie do Polski przed 1 maja, zawieźć oszczędzone ulotki antyplaskowe i rozrzucić je.

Oskarżony zeznaje, że zatrzymany został razem z Kojem 28 kwietnia 1951 r. przez patro WGP przy przechodzeniu granicy.

Z kolei składał zeznania oskarżony Koj, kilkakrotnie kara

ny za pijanostwo, awanturnictwo, bijatyki i „radzięce. Koj przyznał się do winy i zeznaje, że z kraju zbiegł do amerykańskiej strefy Berlina we wrześniu 1949 r., gdzie zamieszkał w obozie dla obywateli, prowadzonym przez IRO.

W marcu 1950 r. osk. Koj dostał się do berlińskiego więzienia w Moabicie — jak wyjaśnia — w wyniku bójki wywołanej przez pijanych amerykańskich policjantów wojsko wych.

Z końcem marca 1951 r. do obozu, w którym przebywał Koj, przyjechało 3 osobników, z których — jak stwierdza oskarżony — jeden nosił nazwisko Puk, a inny — Gaganiewicz. „Niedługo potem — mówi Koj — pomocnik Puka zaprowadził mnie do niejaki „Artura” — również agenta wywiadu amerykańskiego”.

Artur wypytał Koj'a szczegółowo, a następnie zaprowadził go do przetrzymania jakiegoś osobnika z Polski. Osobnikiem tym był plk. Skibiński.

Oskarżony w stronę granicy polskiej wyjechał 23 kwietnia 1951 r. i przy przekraczaniu granicy został aresztowany.

Po zeznaniu osk. Koj'a oskarżyciel publiczny zgłosił w poczet dowodów szereg dokumentów — wśród nich pisma Naczelnego Prokuratora Wojskowego, stwierdzające, że plk. Skibiński oraz Dobrowski zostali aresztowani pod zarzutem szpiegostwa i drwieszy.

Oskarżony Grotewohl przyznał się również do winy. Z kraju do Berlina Zachodniego wrócił w czerwcu 1950 r. po popelnieniu defraudacji.

Po przybyciu do Berlina był badany w konsultacji amerykań-

skim, gdzie wypytywano go szcze gółowo o wiadomości z dziedziny gospodarczej oraz o informacje dotyczące dyslokacji i ruchów wojska i o inne dane z dziedziny wojskowej.

Po pierwszym badaniu osk. Grieger został skierowany do punktu dla uchodźców, gdzie przez prowadził z nim rozmowę oficer wywiadu amerykańskiego, którego oskarżony znał jako „Billa”. „Bill” wypytywał osk. Griegera szczegółowo o różne informacje z terenu Polski, za które miał mu pewną sumę pieniędzy. Do stałej współpracy z wywiadem zwerbował „Bill” oskarżonego Griegera podczas trzęsiego spotkania.

17 sierpnia 1950 r. osk. Grieger otrzymał od „Billa” zadanie przedstawić się do kraju w celu zorganizowania placówek szpiegowskiej i „kanału przetrzymania” oraz wyszukania miejsca dla radiostacji, którą miał przewieźć do Polski następnym razem.

Odpowiadając na pytania prokuratora, oskarżony wyjaśnia, że próbował przedostać się zagranicę, lecz nie udało mu się to i w końcu lipca 1951 roku został przesłany w pobliżu granicy.

Oskarżony Planeta, przyznał się do zarzucanych mu przestępstw. Zeznał on, że po ucieczce z kraju do strefy amerykańskiej Niemiec Zachodnich w 1950 roku, znajdując się w obozie IRO, został zwerbowany do wywiadu przez oficerów CIC. „Przybył w obozie — zeznaje oskarżony — nawiązałem bliski kontakt z oficerami amerykańskimi, z którymi prowadziłem szerokie rozmowy o stosunkach panujących

w Polsce, o sytuacji gospodarczej i politycznej”.

Wśród informacji udzielanych oficerom amerykańskiego wywiadu przez Planeta, znajdowały się również wiadomości z dziedziny wojskowej.

W styczniu 1951 r. Planeta podpisał zobowiązanie stałej współpracy z wywiadem amerykańskim i otrzymał od jednego z oficerów „Jerzego” pseudonim „Walery”.

Oskarżony przedchodził następnie praktyczne szkolenie szpiegowskie, przygotowując się do zmontowania sieci wywiadowej na terenie Polski i kierownictwa nią tą siecią.

Po przesłuchaniu oskarżonych sąd otworzył postępowanie dowodowe.

Świadek Józef Mileczek zeznał że osk. Baron otrzymał od niego pistolet. Strzelami z tego wro śnie pistolet oskarżony usiłował następnie zamordować swoją żonę. Świadek stwierdził ponadto, że osk. Baron posiadał nielegalnie również i inną broń.

Świadek Maria Zuzik — kuzynka oskarżonego Griegera, zeznała, że oskarżony przekroczył nielegalnie granicę ukrywał się u niej przez dłuższy okres czasu.

Po przesłuchaniu świadków i rozpatrzeniu szeregu wniosków stron — Sąd udzielił głosu prokuratorowi wojskowemu mjr. Li gziele.

Oskarżony „w ostatnim słowie” wyraził żal i skruchę za popełnione zbrodnie, prosząc o sprawiedliwy wyrok kary.

## Wyrok

Po naradzie Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok okazujący oskarżonych: Włodka Bikulicza, Jana Koj'a i

Pawła Griegera na karę śmierci, zaś oskarżonych: Jerzego Barona i Alfreda Planeta na karę dożywotniego więzienia.





Z wojewódzkiej narady ZZ Prac. Budowlanych

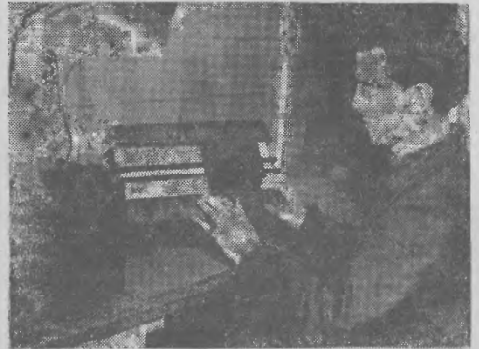
Szerzej upowszechnić przodujące metody pracy oraz wzmocnić opiekę nad racjonalizatorami

Staraniem Zarządu Okr. Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych w Rzeszowie odbyła się onegdaj narada robocza, podsumowująca dwumiesięczne osiągnięcia w dziedzinie usprawniania i podnoszenia na wyższy poziom metod produkcji. Obok przewodniczących rad zakładowych, czołowego aktywu związkowego z całego województwa oraz przedstawicieli partii i władz, w naradzie wzięli również udział przedstawiciele Zarządu ZZPB — tow. S'kora.

temu wielu nieświadomych majstrów i kierowników budów. Zwycięstwo nowego systemu pracy leży zatem w wzmocnionej agtacji, zachęcającej do stosowania przodujących metod. Do tego celu trzeba wykorzystać wszelkie środki propagandowe, jak odczyty, prelekcje, gazetki ścienne i plakaty.

ten problem nie znalazł w dziedzinie budownictwa należytego rozwiązania. Wnioski racjonalizatorskie leżały mieszanymi w biurkach, czekając na rozpatrzenie, a pomysłodawcy borykali się niejednokrotnie w swej pracy z licznymi trudnościami. Przykładów w tym względzie można by mnożyć wiele. Jednym z nich jest sprawa robotnika rzeźwskiego ZBM nr 1 ob. Wojciecha chowskiego, który wykonal w r. 1950 model planimetru (niezbędnego na budowie przyrządu pomiarowego). Oryginał osłonił pomyślnie Urząd Patentowy i., na tym uciechło, gdyż

ZBM odpowiedział autorowi pomysłu (po kilku zresztą jego interwencjach), że „z powodu braku kompetencji, (?) nie będzie się zajmował tą sprawą. A w tym samym czasie kierownicy szwadronu uskarżali się na brak sprzętu pomiarowego. Podobnie było i z innymi pomysłami ob. Wojciecha chowskiego, z których ostatni rozpatrywano około 10 rozmaitych komi i w końcu w ogóle nie zatwierdziło, jakkolwiek stosowany w praktyce dawał bardzo dobre rezultaty.



Wzorem innych miast w lipcu ub. r. powstał w Rzeszowie, Oddział Obsługi Radiotechnicznej, który zajmuje się naprawą odbiorników radiowych. W ciągu pół roku OOR przeprowadził około 1.800 napraw, solidności i terminowości prac zdobywając sobie opinię warowniejszą placówki gospodarczej.

„Mały Poradnik Rolnika” to prawdziwy przyjaciel każdego chłopca

„Mały Poradnik Rolnika” da je chłopu matorolnemu i średniorolnemu najprzystępniej opracowane broszurki na tematy rolnicze, zawierające wskazówki, jak zwiększyć plony roślin uprawnych, użytkowość zwierząt gospodarskich, jak wykorzystać wszelkie środki małego gospodarstwa, aby zwiększyć jego dochód i zarządem przysporzyć gospodarce narodowej więcej produktów rolnych.

wisk; letnie żywienie krów zadawające wysoką ich mleczność itd.

W pierwszej kolejności wydane będą broszurki omawiające następujące sprawy: siew wiosenne w roku 1952, przy uwzględnieniu skutków suszy w roku 1951; żywienie świń bez ziemniaków lub z niewielkim dodatkiem ziemniaków; produkcja pasz zielonych dla inwentarza na cały rok; sposoby nawożenia pastwisk i siewników; sposoby zwiększania skuteczności działania nawozów sztucznych i gospodarki chmi; podniesienie młocności kur; uprawa roślin pastwisk na glebach lekkich i piaszczystych; sposoby przygotowania dobrych kiszonek dla inwentarza; nowe i skuteczne sposoby walki z chwastami; wiadomości potrzebne dla zwiększenia wydajności past-

Wydawnictwo „Mały Poradnik Rolnika” będzie się ukazywać 2 razy w miesiącu w postaci broszur w barwnych okładkach o objętości 32 stron druku.

Do przyjmowania zleceń na prenumeratę należy przystąpić natychmiast, zbierając przedpłatę na I kwartał 1952 roku do dnia 15 stycznia 1952 r.

Prenumerata kwartalna wynosi 3 zł 60 gr z uwagi, jednak na to, że pierwszy numer ukazuje się w końcu stycznia 1952 r. tytułem prenumeraty na I kwartał należy pobierać kwotę 2 zł 40 gr. Zaleca się przyjmowanie prenumeraty na półroczce (prenumerata na I półroczce wynosi 6 zł).

50 tysięcy członków przeskoki LPZ w roku bieżącym

Przez masowe szkolenie młodzieży i pracujących, przez przygotowanie ich do służby wojskowej, Liga Przyjaciół Zolnierza przyczynia się do zwiększenia obronności narzędoz kraju. W województwie rzeszowskim LPZ skupia w swych szeregach około 100 tys. obywateli, z których 450 zapoznano się w roku ub. na kursach motoryzacyjnych z budowa, działaniem i umiejętnością prowadzenia różnych typów pojazdów mechanicznych i motorów. W roku bieżącym Zarząd Woj. LPZ zorganizuje szkolenie motoryzacyjne I i II stopnia dla 1.200 swych członków. Kursy prowadzone będą w Przemyślu, Brzozowie, Haczowie, Jarosławiu, Łańcuchu i Mielcu. Na 87-godzinnych kursach traktorowych II stopnia, organizowanych w tym roku nawet w najdalszych zakątkach województwa można będzie zdobyć umiejętności i prawo prowadzenia traktora.

Brzojewo przeskoczony zostanie łącznie ok. 1.200 członków. Pierwszy w woj. rzeszowskim roczny kurs krótkofalowców został zorganizowany w ub. roku w Sanoku. Jego słuchacze i wykładowcy posługują się najbardziej nowoczesnym sprzętem technicznym oraz korzystają z wszelkich pomocy naukowych. Absolwenci kursu będą mieli pierwszeństwo w uzyskaniu pracy w radiowzłazach, w przyjęciu do radiowych szkół technicznych oraz oficerskiej szkoły łączności. Uruchomienie kursów krótkofalarskich planuje się również w Rzeszowie, tu jednak

Zarząd Woj. LPZ napotyka na poważne trudności lokalowe. Szczególnie dużym powodzeniem (także wśród kobiet) cieszą się zwłaszcza kursy strzeleckie LPZ, na których członkowie podnoszą swą teoretyczną i sprawność fizyczną, uczą się obchodzenia z bronią oraz zapoznają z terenoznawstwem. W szkoleniu LPZ biorą czynny udział instruktorzy społeczni — wykładowcy rekrutuacy się spośród żołnierzy i rezerwistów WP. Ogółem na wszystkich prowadzonych przez nich w tym roku kursach przeszkoli się około 50 tys. członków LPZ z woj. rzeszowskiego.

Z NASZEGO NOTATNIKA

Onegdaj na wspólnym posiedzeniu Prezydium Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej oraz komisji likwidacyjnej powołanej do przejęcia majątku gromad przylączonych do Rzeszowa, został zatwierdzony projekt warunków układu w sprawie ich przyłączenia. W wyniku tego układu majątko przejmujące majątek gromad bez żadnych obciążeń i długów, a zależności w daninach publicznych będą od chwili przyłączenia ściągane przez Prezydium MRN.

W ubiegłą sobotę odbyła się w Rzeszowie narada robocza kierowników jadłodajni i restauracji, zorganizowana przez Zarząd Rzeszowskich Zakładów Gastronomicznych. Celem narady było omówienie ustawy o no-

Wym systemie wynagradzania kelnerów. We wszystkich zakładach zbiorowego żywienia naszego miasta odbędą się masówki, w czasie których kelnerzy zaznajomią się dokładnie z nowym systemem plac. (b)

Czy zaopatrzyłeś się już w zdjęcie do dowodu osobistego?

Wysłotowane i wysuszone zioła składają się do Krakowa, w skład powdrują one do odpowiednich zakładów przetwórczych oraz na eksport. (b)

Tribuna lokalowa

Komisja lokalowa swoje, a pan Zajdel swoje... Odwoławca komisja lokalowa przy Prezydium PRN w Krośnie na odprawie w dniu 10 października 1951 r. po rozpatrzeniu odwołania ob. Michała Maszczaka postanowiła przydzielić mieszkanie ob. Ludwikowi Jarosowi.

W uzasadnieniu decyzji czytamy: „Ob. Ludwik Jarosz i jego żona pracują stale w Krośnie, mają więc prawo do uzyskania mieszkania w Krośnie. Ob. Jarosz posiada pięćdziesiąt pięć dekalów. Członkowie komisji stwierdzili, że mieszkanie w Polance-Karol, zajmowane przez ob. Jarosza jest ciasne i nieodpowiednie, gdyż składa się z dwóch matych izb na poddaszu. Ponadto komisja stwierdziła, że ob. Michał Maszczak zajął samowolnie mieszkanie w budynku ob. Kawalera w Krośnie przy ul. Kościuszki 20. Odwoławca Komisja Lokalowa stanęła na stanowisku, że ob. Maszczak winien bezwzględnie opuścić bezprawnie zajęte mieszkanie i oddać je w używanie ob. Ludwikowi Jarosowi”.

Oprawie tej pisałśmy w grudniu ub. roku na podstawie pisma otrzymanego z Prezydium MRN w Krośnie, które zawierało nam, że wydale polecenie Kierownika Referatu Gospodarki Mieszkaniowej ob. F. Zajdla, by natchymast wykonał decyzję Odwoławczej Komisji Lokalowej.

Niestety ob. Fr. Zajdel poleceńa tego nie wykonał. Po kumotruckim zastaniu a beprawnie ob. Maszczaka. Niewątpliwie przewodniczący Prezydium MRN w Krośnie osobliście dopilnuje wykonania decyzji Odwoławczej Komisji Lokalowej w stosunku do ob. Zajdla zostana wyrażone konsekwencje za spowodowane łamanie a praworządności. (3649)

SPORT

Przedolimpijskie przygotowania polskich sportowców

W Województwie Ośrodka Szkolenia Sportowego we Wrzeszowie rozpoczął się pierwszy przedolimpijski obóz kondycyjno-wysokoleniowy dla kadry bokserkiej.

W tym okresie nasi czołowi pięściarze przejdą gruntowne przeszkolenie teoretyczne i praktyczne oraz pracować będą nad podniesieniem kondycji. W programie zajęć dużą uwagę położono również na szkolenie ideologiczne.

W Szkarskiej Porębie nastąpiło otwarcie obozu treningowego dla piłkarzy. Na obóz przyjeżdżają zawodnicy z województwa i innych grup.

Z 35 powołanych zawodników i 10 trenerów i instruktorów w terminie na obóz przybyło 17 pięściarzy i 9 trenerów. Na obóz znajdują się już: Krupniński, Nowara, Bazarnik (Stal), Chyła, Sadowski, Kudacki, Węgrzyński (Kolejarz), Pek, Głowacki, WISZ, Jądryk, Kesperczak, Antkiewicz, Krawczyk (Gwardia), Soczewiński (OWKS) Sęgła (Wiśniak) i Grzywacz (Górniki).

Startowało 18 zawodników i 5 zawodniczek. Najlepiej pojechał Płonka (Ogniu Bielsko), uzyskując czasy 1:01,8 i 1:02,1. Na dalszych miejscach uplas-

wali się Ciapka, Wawrytko, St. Gasienica Samek, Czarniak, Maruszak i Maruszak J.

Trainerzy i instruktorzy — Szam, Włeczek, Majchrzycki, Romanow, Pirsalski, Grzywacz M., Zienc, WROBLEWSKI, Bonkowski i Manekci.

Kierownikami obozu są Mirowski, Karwiński i Szam. Obóz trwać będzie 5 tygodni.

Płonka zwycięża w slalomie

W środę 9 bm. w rejonie zielonych stawków gasienicowych odbył się drugi kwalifikacyjny slalom przebywających na obozie przygotowawczym narciarzy.

Muzeum Ziemi Rzeszowskiej: Rynek 7 — otwarte od godz. 9 do 13. TEATR: Teatr Ziemi Rzeszowskiej: „Świerszcz za komnecem” — początek o godz. 19.

KINA: Apollo: (ul. Dymnickiego 2) — „Hallelu” — prod. angielskiej — godz. 18 i 20. Zaczęta: (ul. Okrzei 7) — „Czerwony rumak” — prod. angielskiej — godz. 17,30 i 19,30.

RADIO: 7.00 Dziennik — 7.20 Pieśń i muzyka ludowa różnych narodów — 7.50 Kalendarz radiowy — 7.55 Wadomości — 8.00 Aud. dla klas starszych szkół podstawowych — 8.20 koncert muzyki rosyjskiej — 8.55 Aud. szkolna dla klasy II — 9.00 Aud. słowno-muzyczna dla klasy III i IV — 9.40 Muzyka rozrywkowa i taneczna — 10.10 Aud. dla przedszkoli — 10.30 Pieśni kompozytorów polskich — 11.15 Muzyka i aktualność — 11.45 Głos młody kobiety — 11.52 „Zbudujemy nową Polskę” — pieśń Henryka Świółkiewicza — 11.57 Sygnał czasu — 12.04 Dziennik — 12.15 Pieśni Stanisława Moniuszki — 12.30 Aud. dla wsi — 12.45 „Na swojską nutę” — 13.15 Informacje — 13.30 Aud. słowno-muzyczna dla świetlic dziecięcych — 17.15 „Ewolucja wczoraj i dziś” — Pogadanka dr. Jana Żalińskiego — 17.25 Rozmawiamy w korespondentami — 18.00 Z kraju i ze świata — 18.20 Stylizowana kaszubska muzyka ludowa — 18.45 Aud. dla wsi — 19.58 Stan pogody — 20.00 Dziennik — 20.26 Wiadomości sportowe — 20.30 Muzyka taneczna — 21.45 Felieton — 21.55 Gra orkiestra taneczna PRN pod dyr. Jana Cajmiera — 23.00 Ostatnie wiadomości.

Nowiny Rzeszowskie: Wydanie RSW „Prasa” Red. Rzeszow, ul. Galczyńskiego 7 — Tel. skr. odpow. 16.00, dział gosp. i kult. — 16.43, dział partynijny i rolny — 13.08, dział korespondencki — 15.51, Red. Naczelny 10.25, red. nocna — 10.17 (18-36). Od dział RSW „Prasa” (Dział ogłoszeń) Płac Stalina 19 1 p. — 18.56 PPK „Ruch” — 18.50, Red. Naczelny przyjmuje od godz. 12-13, niekręci odpow. od godz. 11-13. Oddziały: „Nowiny Przemyśkie” — Przemysł — Płac na Podkarpackie Krosno — ul. Nowotki 6 tel. 250. Pren. zakład, 2.25 zł, poczt. 4.50 zł. Komisja do spr. kwart. 13.50 zł. Podroz. 27 zł. roczna 54 zł. Pren. przyjmują PPK „Ruch” na kon. to PKO Nowiny Rzeszowskie. Nr IX 13765. Druk. Rzeszow, Zakłady Graficzne.